

Sygn. akt II Ca 554/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Jarosław Jaroń

Sędzia SO Wojciech Wójcik (spr.) Sędzia SR del. Małgorzata Kontrym

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w K.

o zapłatę i nakazanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu

z dnia 24 stycznia 2013r.

sygn. akt **I C 332/11**

I. oddala apelację;

1. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 1800 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

I. Sygn. akt II Ca 554/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu w sprawie z powództwa M. D. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w K. o zapłatę i nakazanie w punkcie I oddalił powództwo zaś w punkcie II nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów procesu.

Orzeczenie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny:

M. D. i W. D. są właścicielami nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) we W. objętej księgą wieczystą o numerze (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej. Nieruchomość tę nabyli na podstawie umowy przeniesienia własności z dnia 15 marca 1989 roku i została wydzielona z działki stanowiącej gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami, której właścicielami od momentu realizacji aktu nadania z 1960 roku były osoby fizyczne. Nieruchomość obecnie obejmuje działki ewidencyjne o numerach (...) i zgodnie z wpisem w dziale III księgi wieczystej nie jest obciążona prawami osób trzecich.

Na działkach nr (...) znajdują się urządzenia elektroenergetyczne składające się z 1 słupa oraz linii niskiego napięcia.

Infrastruktura linii elektroenergetycznej posadowiona na nieruchomości przy ul. (...) jest częścią linii elektroenergetycznej S. - W., która pozostawała w posiadaniu (...) utworzonego zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 1 czerwca 1945 roku. Następcą prawnym (...) były powstałe z jego przekształcenia (...) (...) z dniem 1 lipca 1976 roku uległy likwidacji, a zakłady energetyczne wchodzące w skład tego przedsiębiorstwa zostały włączone do zakładów (...). Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku ze wskazanego podmiotu wyodrębniono(...). W 1993 roku (...) został przekształcony w spółkę (...) S.A. Następnie (...) został przekształcony w (...) S.A. w 2004 roku. Spółka następnie zmieniła nazwę na (...) S.A., a później na (...) S.A. we W.. Obecnie jest to (...) S. A. z siedzibą w K..

Linia elektroenergetyczna podlega okresowej kontroli i przeglądom technicznym rejestrowanym w paszporcie energetycznym. Najstarszy wpis dotyczący linii S. -W. pochodzi z 1962 roku. W latach 1993 - 1994 dokonano modernizacji sieci napowietrznej i kablowej niskiego napięcia na terenie osiedli (...). Prace te były prowadzone w oparciu o decyzję Prezydenta Miasta W. z 9 grudnia 1992 roku o ustaleniu lokalizacji inwestycji oraz decyzji z 30 marca 1993 roku o zatwierdzeniu planu realizacyjnego i wydaniu pozwolenia na remont.

W ramach powyższej inwestycji M. D. wyraził zgodę na wejście na swoją nieruchomość w celu wykonania robót, ustawienia słupów, przeprowadzenia linii napowietrznych, kablowych i demontażu istniejących linii.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo podlegało oddaleniu. Sąd Rejonowy wskazał, iż powód sformułował dwa odrębne żądania. Podstawę prawną roszczenia w zakresie nakazania usunięcia urządzeń infrastruktury stanowił przepis art. 222 § 2 k.c., zgodnie z którym przeciwko osobie która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela władztwa nad rzeczą przysługuje właścicielowi

roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Z kolei roszczenie o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości znajduje oparcie w treści art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego, z uwagi na skuteczny zarzut zasiedzenia, roszczenia powoda nie mogły zostać uwzględnione. Wprowadzona w następstwie nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116 poz. 731), służebność przesyłu (art. 305¹ -art. 305⁴ k.c.) stanowi ograniczone prawo rzeczowe (art. 244 § 1 k.c), którego istota wyraża się w możliwości korzystania przez przedsiębiorcę z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego korzystania z urządzeń przesyłowych (art. 305¹ k.c. in fine). Wykonywanie służebności przesyłu, z punktu widzenia właściciela nieruchomości obciążonej, implikuje konieczność znoszenia przez niego istnienia na nieruchomości obciążonej cudzych urządzeń (urządzeń przesyłowych) trwale z nią związanych, a także wszelkich czynności podejmowanych przez przedsiębiorcę (przedsiębiorcę przesyłowego) w celu zapewnienia prawidłowego ich funkcjonowania. Służebność przesyłu, jako prawo na rzeczy cudzej (ius in re aliena), daje bowiem uprawnionemu z tytułu służebności, aczkolwiek w ograniczonym zakresie, władztwo nad nieruchomością obciążoną. Ogranicza ono w sposób trwały wykonywanie w pełnym zakresie prawa własności nieruchomości obciążonej, statuuje obowiązek znoszenia przez każdorazowego właściciela tej nieruchomości wykonywania przez podmiot uprawniony z tytułu służebności (przedsiębiorcę przesyłowego) tego prawa (por. postanowienie SN z dnia 17 lutego 2011 r. IV CSK 303/2010 LexPolonica nr 2778182). Następnie Sąd Rejonowy wskazał, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku możliwe było obciążenie nieruchomości służebnością gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy stwierdził w dalszej części uzasadnienia, iż przesłanką nabycia służebności jest jej posiadanie, polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Chodzi tu więc o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Władztwo to kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne nieruchomości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005 LexPolonica nr 409449 i postanowienie SN z dnia

17 grudnia 2008 r. I CSK 171/2008 OSNC 2010/1 poz. 15). Zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c. odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje tylko (verba legis - „poza tym...”) kwestie nie uregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie jedynie „odpowiednio”. Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zatem zastosowania wymaganie posiadania samoistnego (art. 172 § 1 w zw. z art. 336 k.c.). Znajdują natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.) i możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.). Przy czym wbrew stanowisku powoda dopuszczalne jest ustalenie zasiedzenia w toku toczącego się postępowania cywilnego w zakresie w jakim jest to konieczne dla rozstrzygnięcia powództwa.

Odpowiednie stosowanie przepisów o zasiedzeniu - przez odesłanie z art. 292 k.c. - trzeba rozumieć w ten sposób, iż przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005 LexPolonica nr 409449). Istotnymi cechami

samoistnego posiadania służebności gruntowej są zatem: wyłączność „dla siebie”, ciągłość i niezakłócalność. W świetle okoliczności stanu faktycznego nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego to, że poprzednik prawny strony pozwanej co najmniej od 1963 roku korzystał z trwałych widocznych urządzeń w postaci linii napowietrznych i słupów energetycznych, za pomocą których przesyłano energię elektryczną remontował i modernizował te urządzenia, a jego uprawnienia w tym zakresie nie były kwestionowane przez właściciela gruntu w zasadzie do 2010 roku.

Podobnie nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 176 k.c. - zarówno stosowanym w związku z art. 172 k.c., jak i w związku z art. 292 k.c. - posiadacz na potrzeby zasiedzenia do czasu swego posiadania może doliczyć czas posiadania poprzednika tylko o tyle, o ile do przeniesienia posiadania lub dziedziczenia doszło podczas biegu zasiedzenia, co oczywiście wyklucza doliczenie przez obecnego posiadacza czasu posiadania poprzednika, który był posiadaczem uprawnionym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1997 r. III CKU 73/97 LexPolonica nr 2111054).

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone było stanowisko, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c. oraz ze względu na treść art. 128 k.c. nie mogły nabyć na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005 LexPolonica nr 409449 i z dnia 8 czerwca 2005 r. V CK 680/2004 LexPolonica nr 1631270, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/2005 Biuletyn Sądu Najwyższego 2006/5 i z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/2008 LexPolonica nr 1879481). Istotny jest przy tym charakter władztwa jaki sprawowało przedsiębiorstwo państwowe w zakresie eksploatacji linii energetycznej. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie w ramach władczych uprawnień. Co w pełni pozwala na doliczenie okresu posiadania poprzedników prawnych strony pozwanej począwszy od 1963 roku. W ocenie Sądu Rejonowego władztwo przedsiębiorstwa państwowego należy oceniać jako posiadanie w złej wierze bowiem brak było jakiegokolwiek tytułu prawnego lub przepisu prawa, który uzasadniałby utrzymywanie urządzeń infrastruktury energoelektrycznej na nieruchomości powoda. Wskazuje na to także wystąpienie poprzednika prawnego pozwanej o udzielenie zgody na przeprowadzenie modernizacji wskazanej linii. W oparciu zatem o przepisy prawa rzeczowego oraz przepisy przejściowe wprowadzające kodeks cywilny oraz przepis art. 172 k.c. w brzmieniu z przed nowelizacją z dnia 1 października 1990 roku należało przyjąć, że w roku 1983 nastąpiło zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa. Obowiązujący do 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c. w pierwotnym

brzmieniu wyrażał bowiem zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, w myśl której, zgodnie z poglądem dominującym w praktyce, państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawiać państwu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r. I CO 20/61 OSN 1962/11 poz. 41). Zasadę jednolitego funduszu własności państwowej rozumianą w powyższy sposób odnoszono także do posiadania, przyjmując, że w wyniku jej obowiązywania Skarb

Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy znajdujących się w zarządzie państwowych osób prawnych. W rezultacie, jeżeli nieruchomości pozostająca w zarządzie państwowej osoby prawnej nie była przedmiotem własności państwowej, jej zasiedzenie w razie ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa. To samo odpowiednio dotyczyło zasiedzenia służebności gruntowej, gdy posiadaczem takiej służebności bez tytułu prawnego, obciążającej nieruchomości niepaństwową, była państwowa osoba prawna (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 października 2002 r. III CZP 62/2002 OSNC 2004/1 poz. 7 i z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005 LexPolonica nr 409449). Powyższe uprawnienie nabyte przez Skarb Państwa było wykonywane przez (...) we W., który w chwili przekształcenia w spółkę Skarbu Państwa nabyło w drodze sukcesji uniwersalnej posiadaną służebność, która z kolei w chwili obecnej przysługuje stronie pozwanej jako następcy prawnemu (...) we W.. Zaznaczyć przy tym należy, iż sporna nieruchomość nie była przedmiotem własności państwowej, albowiem od daty aktu nadania z 1960 roku nieruchomość ta pozostawała w rękach prywatnych właścicieli.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, iż oddaleniu podlegało także powództwo w zakresie żądania bezumownego korzystania z nieruchomości - ukształtowana przez powoda podstawa faktyczna powództwa nie znalazła odzwierciedlenia w ustaleniach Sądu Rejonowego. Sąd wskazał, że nie było dopuszczalne sformułowanie przez powoda roszczenia ewentualnego w zakresie ustanowienia służebności za wynagrodzeniem w toku prowadzonego postępowania. Nie stanowi to jednak przeszkody do wytoczenia odrębnego postępowania w tym zakresie. Ponadto wskazał, że w wypadku nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie, właściciel nieruchomości obciążonej może żądać zmiany sposobu jej wykonywania, jeśli ważna potrzeba gospodarcza powstała po posadawieniu urządzeń przesyłowych to uzasadnia. Jeżeli zatem obecnie istniejąca służebność utrudnia korzystanie z nieruchomości powód w ramach nowego zainicjowanego postępowania może wnieść o zmianę sposobu wykonywania służebności.

Orzeczenie o kosztach Sąd Rejonowy oparł na treści art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę prawa materialnego, a to art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. oraz art. 172 k.c. w zw. z art. 336 k.c. i 176 k.c. polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, zgłoszony przez pozwanego jest skuteczny, gdy tymczasem mając na uwadze charakter przekształceń podmiotowych po stronie pozwanej nie można uznać, iż upłynął ustawowo określony termin do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Powodowie domagali się zasądzenia kwoty stanowiącej wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy oraz wnieśli żądanie trafnie zakwalifikowane przez Sąd Rejonowy jako roszczenie negatoryjne. Sąd I instancji oddalając powództwo wskazał, że pozwanemu przysługuje uprawnienie do korzystania z nieruchomości powodów w postaci służebności gruntowej, nabytej przez zasiedzenie przez Skarb Państwa będący poprzednikiem prawnym pozwanego. W apelacji powodowie kwestionowali to ustalenie Sądu Rejonowego wskazując, że do nabycia służebności nie doszło.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie dokonał w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustaleń faktycznych w sposób nie naruszający zasad z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy ustalenia te przyjął za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Dotyczy to zwłaszcza stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem zarówno obecnie, jak i w przeszłości, faktu i zakresu korzystania z tej nieruchomości przez uczestnika postępowania oraz jego poprzedników oraz przekształceń podmiotowych dotyczących uczestnika i jego poprzedników. Apelacja nie zawierała zarzutów naruszenia prawa materialnego i błędnego ustalenia stanu faktycznego, skupiając się na zarzutach materialnoprawnych.

Zarzuty apelacji, a przede wszystkim treść jej uzasadnienia były w przeważającej części niezasadne, a nawet nie przystawały do stanu faktycznego sprawy i treści rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, co dotyczy choćby uwag dotyczących dobrej lub złej wiary pozwanego.

Przed wszystkim sporne w sprawie było to, czy doszło do zasiedzenia służebności gruntowej, a jeśli tak - to na rzecz jakiego podmiotu oraz czy uczestnik jest następcą prawnym tego podmiotu. Rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie zasługują na pełną akceptację. Niezależnie od przyjęcia jednej z konkurujących koncepcji wykładni obowiązującego dawniej art. 128 k.c. uczestnikowi przysługuje służebność gruntowa nabyta przez zasiedzenie przez niego lub jego poprzedników prawnych.

W stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznaje, że zasiedzenie nastąpiło w złej wierze, po 20 latach od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego. Zgodnie bowiem z przepisem Art. XLI § 2 Przepisów wprowadzających kodeks cywilny „jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu”. Skoro pierwsza wzmianka o istnieniu linii energetycznej pochodzi z 1962, to od tego momentu najwcześniej można liczyć bieg zasiedzenia. Skoro*jednak nie zakończyłby się on w dniu wejścia w życie kodeksu cywilnego (gdyż zgodnie z przepisami dekretu - Prawo rzeczowe termin zasiedzenia w złej wierze wynosił 30 lat), bieg zasiedzenia rozpoczął się w dniu 1 stycznia 1965 r. (wejście w życie kodeksu cywilnego), a zasiedzenie następowało zgodnie z zasadami wyznaczonymi przez pierwotne brzmienie przepisów k.c.

Nabywcą służebności był Skarb Państwa - w tym zakresie Sąd Okręgowy prezentuje wykładnię art. 128 k.c. zbieżną z przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy, a wyrażoną przykładowo w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r. (I CSK 288/10). W związku z tym bezprzedmiotowe było rozważanie zarzutu naruszenia art. 176 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Nabycie służebności gruntowej nastąpiło w 1985 r. na rzecz Skarbu Państwa, a zatem nie było potrzeby badania wystąpienia faktu przeniesienia posiadania służebności. Zasadnicze nieporozumienie zawarte w uzasadnieniu apelacji polega na utożsamianiu dwóch różnych sytuacji: przeniesienia posiadania służebności z przeniesieniem (nabyciem) samej służebności. Pierwsza sytuacja ma miejsce, kiedy określony podmiot nie ma jeszcze prawa podmiotowego w postaci służebności, a jedynie wykonuje posiadanie prowadzące do zasiedzenia. W takim wypadku .art. 176 w zw. z art. 292 k.c. pozwalają - w razie przeniesienia posiadania - na doliczenie czasu posiadania poprzednika. Jednak w sprawie nie było potrzeby sięgania do art. 176 k.c. gdyż przez cały bieg zasiedzenia, a więc aż do 1 stycznia 1985 r., posiadaczem a w konsekwencji nabywcą służebności był ten sam podmiot: Skarb Państwa. Powstał natomiast problem ewentualnego przejścia tego prawa ze Skarbu Państwa podmiotowego na uczestnika, a wcześniej jego następców prawnych - nie ma on jednak żadnego związku ze stosowaniem art. 176 k.c.

Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację przedstawioną przez Sąd Rejonowy, zgodnie z którą w wyniku zmian stanu prawnego oraz przekształceń podmiotowych przedsiębiorstwa państwowe nabyły prawa podmiotowe przysługujące dotąd Skarbowi Państwa w zakresie, w jakim wcześniej poszczególne przedsiębiorstwa wykonywały te uprawnienia w imieniu Skarbu Państwa. Przyjęcie przeciwnego poglądu prowadziłoby do uznania, że przedsiębiorstwa państwowe „zawłaszczyły” majątek Skarbu Państwa w dniu 1 lutego 1989 r. Skoro więc bezsporne było w sprawie następstwo pozwanego po przedsiębiorstwie państwowym, które wcześniej w imieniu Skarbu Państwa dzierżyło

służebność oraz - po jej zasiedzeniu - wykonywało ją w imieniu Skarbu Państwa, to oczywiście było również, że pozwana spółka nabyła również uzyskaną przez Skarb Państwa w 1985 r. służebność gruntową.

Wbrew zatem zarzutom apelacyjnym Sąd Rejonowy nie „liczy terminów zasiedzenia przez sumowanie okresu posiadania pozwanego z okresem posiadania jego poprzednika prawnego”. Twierdzenie to świadczy o niezrozumieniu istoty rozważań Sądu Rejonowego. Sąd nie sumował żadnych okresów, po prostu wskazał, że cały czas niezbędny do zasiedzenia ten sam podmiot posiadał służebność i on nabył ją do swego majątku, a następnie na skutek przekształceń własnościowych po 1989 r. służebność ta weszła do majątku przedsiębiorstwa państwowego, a później majątku kolejnych spółek będących poprzednikami prawnymi pozwanego.

Powołanie się przez apelujących na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r. (IV CSK 291/09) jest nie tylko chybione merytorycznie, lecz także zawiera cytat, który nie był zawarty w tym orzeczeniu - pojawia się natomiast na stronach internetowych cytujących to orzeczenie. Jak wskazano w uzasadnieniu tego orzeczenia „przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego (ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r., Dz. U. Nr 3, poz. 1), znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, czyli przed dniem 1 lutego 1989 r., państwowe osoby prawne (tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedyne dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym okresie przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, niepubl.). Konsekwencją tamtego stanu prawnego jest stanowisko, wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08 oraz z dnia 16 października 2009 r., II CSK 103/09, że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 k.c.)”. Orzeczenie to potwierdza tylko trafność zaskarżonego orzeczenia i jego uzasadnienia w zakresie wskazania podmiotu, który przed 1989 r. był posiadaczem służebności gruntowej i który w 1985 r. nabył ją przez zasiedzenie.

Niezrozumiałe jest zamieszczenie w apelacji wywodów dotyczących konieczności przypisania pozwanemu lub jego poprzednikom prawnym złej wiary, skoro Sąd Rejonowy właśnie przyjął, że zasiedzenie nastąpiło w złej wierze. Podobnie należy ocenić uwagi dotyczące ustanawiania służebności przesyłu. Żądanie tej treści nie było i nie mogło być w niniejszym postępowaniu rozpatrywane, choćby ze względu na nieprocesowy tryb zastrzeżony dla spraw o ustanowienie służebności przesyłu.

W związku z powyższymi argumentami, na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako oczywiście bezzasadną.